Witam serdecznie. W związku z prowadzeniem prac nad ustawą z zakresu prawa rodzinnego a dokładniej rzecz biorąc pieczy naprzemiennej chciałbym zwrócić uwagę na kilka aspektów obecnej sytuacji rodzinnej w Polsce. Rodzina jest najważniejsza komórką w społeczeństwie, jeżeli rodziny się rozpadają społeczeństwo upadnie. Przepisy prawa rodzinnego i stronniczość wyroków sądowych w ramach opieki nad dzieckiem już od wielu lat sprzyja rozpadowi rodziny. Strona którą do tego dąży jest niestety kobieta ktorej dużo bardziej opłaca się rozstać z partnerem/mężem, zabrać dzieci i lekko sobie żyć z alimentów i 500+ zamiast się starać w związku. Opieka naprzemienna mogłaby zachamowac lawinową ilość rozwodów bo rodzice po równo pokrywali by koszty utrzymania dziecka i po równo rozłożony by był czas który spędzają z dzieckiem. To jest pierwszy plus, kolejnym moim zdaniem plusem było by zmniejszanie długu alimentacyjnego Polaków i w związku z tym oszczędności wynikające , nieosadzania ich w zakładach penitencjarnych czy prowadzenia nadzoru. Trzeba też zwrócić uwagę na poruszany przez niektórych psychologów problem współczynnika samobójstw wśród nieletnich, uważam że ma to wspólny mianownik z alenacją od drugiego rodzica ale chyba trzeba byłoby się zapytać rzetelnych ekspertów o ich opinię. Ustawa o automatycznej opiece naprzemiennej, jeśli któryś z rodziców nie chcę się zrzec tego prawa, mocno by odciążyła sądy ze swojej pracy, chodzi o model jaki jest w Danii, który minister Ziobro podaje za najlepszy (niestety tylko w swerze ściągalności alimentów). Tyle sugestii z mojej strony. Dbajmy o dzieci, to nasza przyszłość. Z wyrazami szacunku. D. C.